

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa J. O.

przeciwko (...) Towarzystwu Ubezpieczeń E.(...) S.A., Przedstawicielstwu w K.

o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 grudnia 2005 r., zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 19 września 2005 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił skargę kasacyjną powoda J. O. od wyroku tego Sądu z dnia 24 czerwca 2005 r. wskazując, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa kwoty 50 tys. zł. W zażaleniu powód wnosi o uchylenie zaskarżonego postanowienia twierdząc, że w rzeczywistości wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi kwotę 55 090 zł, czyli taką jaką podał w skardze kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie. Bezspornym jest, że powód po wniesieniu przez niego apelacji został wezwany przez Sąd Apelacyjny pismem z dnia 6 stycznia 2005 r. do podania wartości przedmiotu zaskarżenia. Jak wynika z pisma powoda z dnia 13 stycznia 2005 r. określił on wartość przedmiotu zaskarżenia w apelacji na kwotę 37 090 zł. Biorąc pod uwagę skomplikowany charakter procesu, który w znacznym stopniu związany jest z formułowanymi przez powoda roszczeniami i ich

uzasadnieniem, wezwanie Sądu Apelacyjnego doprowadziło do usunięcia wątpliwości, jakie mogły się w takiej sytuacji pojawić, co do wysokości przedmiotem zaskarżenia. Trafnie podkreśla Sąd Apelacyjny, że skoro w skardze kasacyjnej powód skarży tylko częściowo wyrok Sądu Apelacyjnego, to nie można zasadnie przyjąć, aby przedmiot zaskarżenia w tej skardze był wyższy, skoro nie zaszły przyczyny wskazane w art. 368 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

Skarżący w zażaleniu ogranicza się jedynie do przedstawienia kolejnej własnej wersji wysokości przedmiotu zaskarżenia, co nie jest dostatecznym powodem, w świetle powołanych przepisów, aby uznać że przedmiot ten uległ zmianie. Trudno też podzielić pogląd wyrażony w uzasadnieniu zażalenia, że powód omyłkowo podał w apelacji wysokość przedmiotu zaskarżenia, gdyż działa wtedy bez pełnomocnika i dopiero na etapie składania skargi kasacyjnej dokonał właściwego uściślenia przedmiotu zaskarżenia. Powód z wykorzystaniem wielu instytucji prawa procesowego prowadził w rozpoznawanej sprawie, wieloletnie postępowanie przed kolejnymi sądami dając wielokrotnie dowód, że bardzo dobrze orientuje się w tym na co zezwala mu ustawodawca. W tej sytuacji brak więc jakichkolwiek przesłanek, aby uznać że nie jest on związany swoim oświadczeniem jakie złożył w piśmie z dnia 13 stycznia 2005 r.

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w zażaleniu okazały się bezzasadne Sąd Najwyższy, na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.